

# Czy Te oczy mogą kłamać – Edyta Jończak

A gdy się zejda, raz i drugi  
Kobieta po przejściach,  
Mężczyzna z przeszłością  
Bardzo się męczą, i męczą przez czas długi  
Co zrobić, co zrobić z tą miłością?  
On już je widział, on już zna te dziewczyny  
Z poszarpanymi nerwami, co wracają nad ranem  
On już słyszał o życiu złamanym  
Ona już wie, już zna tę historię  
Że żona go nie rozumie,  
Że wcale ze sobą nie śpią  
Ona na pamięć to umie  
Mozna o tym zapomnieć?  
I w pamięci swej zatrzeć?  
Albo milczeć przytomnie i co? i patrzeć  
Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie!  
Czy Pan mógłbym serce złamać? I te pe  
Kiedyś to zrozumie sama, to był błąd  
Czy te oczy mogą kłamać? Ależ skąd!  
Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie!  
Czy Pan mógłbym serce złamać? I te pe  
Kiedyś to zrozumie sama, to był błąd  
Czy te oczy mogą kłamać? Ależ skąd!

-----

A gdy się czasem w życiu uda  
Kobiecie z przeszłością,  
Mężczyźnie po przejściach  
Kąt wynajmują gdzieś u ludzi  
I łapią, i łapią trochę szczęścia  
On zapomina tak na rok te dziewczyny  
Z bardzo długimi nogami  
Co wracają nad ranem  
Woli ciszę ze zdradzieckim szampanem  
Ona już ma, już ma taką pewność  
O którą wszystkim nam chodzi  
Zasypia bez żadnych proszków

Wino w lodówce się chłodzi  
A gdy przyjdzie, zapomnieć  
I w pamięci swej zatrzeć  
Można milczeć przytomnie i co? i patrzeć  
Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie!  
Czy Pan mógłbym serce złamać? I te pe  
Kiedyś to zrozumie sama, to był błąd  
Czy te oczy mogą kłamać? Ależ skąd!  
Czy te oczy mogą kłamać? Chyba nie!  
Czy Pan mogły serce złamać? I te pe  
Kiedyś to zrozumie sama, to był błąd  
Czy te oczy mogą kłamać? Ależ skąd!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych